



# Szkołminek

Szkoła Podstawowa nr 32  
z Oddziałami Integracyjnymi  
im. Pamięci Majdanka  
w Lublinie

Nr 8, 12/2017

Galeria sławy jeszcze nieznannej...

Wakacyjna przygoda z filmem

Szkolny Klub Wolontariusza

Warsaw Game Week

List z Afryki



# Wolontariusze Na Start!!!

**N**owa podstawa programowa, Nobowiązująca w obecnym roku szkolnym, podkreśla, że zadaniem szkoły jest rozwijanie postaw obywatelskich i społecznych uczniów, a więc akceptacji i szacunku do drugiego człowieka. Przygotować i zachęcić nas do tego oraz do podejmowania działań na rzecz środowiska szkolnego i lokalnego ma wolontariat. Ale co to takiego jest!!! Wolontariat to dobrowolne zaangażowanie się chętnych osób, pomaganie innym. Wolontariusz pragnie bezinteresownie (bez wynagrodzenia), ofiarować swój wolny czas i umiejętności przede wszystkim dla drugiej człowieka, ponieważ razem możemy więcej.



Pomysł założenia „Szkolnego Klubu Wolontariusza” zaczął się kształtować w czerwcu 2017 r. jako odpowiedź na potrzebę uwrażliwiania uczniów naszej szkoły na pomaganie innym oraz potrzebę wspierania lokalnych akcji charytatywnych. Pomaganie innym daje wolontariuszom możliwość działania, uwrażliwiania, na potrzeby innym osób pozwala spotykać ciekawych ludzi, zdobywać nowe umiejętności. Na początek członkowie „Szkolnego Klubu Wolontariusz” planują działania w środowisku lokalnym naszej szkoły. Miałyby one polegać na włączaniu się z pomocą w czasie przeprowadzania akcji charytatywnych, głównie na rzecz naszych uczniów.



Do wolontariatu zapraszamy wszystkich chętnych z klas 4-7, a w szczególności Samorząd Uczniowski. Opiekunem i koordynatorem działań jest pani katecheta, Danuta Wartacz. Tę działalność wspierają również nauczyciele katecheci, opiekunowie Samorządu Uczniowskiego, nauczyciele opiekujący się Szkolnym Kołem CARITAS oraz inni nauczyciele. Uczniów, którzy pragną rozwijać swoją kreatywność, a przy tym chcą pomagać innym, zapraszamy, by zapisywali się do „Szkolnego Klubu Wolontariusza”. Zgłoszenia przyjmuje pani Danuta Wartacz.

*Kuba Troć klasa 5c.*



## Szkolny Klub Wolontariusza

**D**rodzy uczniowie klas 4-6 serdecznie zapraszam Was do udziału w Szkolnym Klubie Wolontariusza. Warto zdobywać nową wiedzę i praktykę, aby móc zmieniać swoje otoczenie. Wielką wartością jest, bowiem niesienie innym pomocy i nadziei.

Wolontariat to przede wszystkim okazja do pomagania ludziom i ciekawego działania, zarówno w akcjach naszej społeczności szkolnej, jak i tych o szerszym zasięgu. Dzięki uczestniczeniu w takich akcjach macie okazję poznać wielu nowych, interesujących ludzi, korzystać z ich doświadczeń, konfrontować swoją wiedzę i zawierać przyjaźnie. Wolontariat to także sposób na nudę i znalezienie możliwości do działania. To

znakomity sposób na zdobycie nowych umiejętności, które mogą się przydać, kiedy będziecie ubiegać się w przyszłości o przyjęcie na uczelnię wyższą lub będziecie szukać pracy. Chcemy spotykać się z wolontariuszami raz w miesiącu i pomagać innym.

Uczniów chętnych do udziału w Szkolnym Klubie Wolontariusza proszę o kontakt i zapisy na liście u mnie, koordynatora Szkolnego Klubu Wolontariusza.

*Danuta Wartacz*

## Szkolna biblioteka poleca

### Nowości dla młodszych czytelników:

- Książki **Grzegorza Kasdepke**: „Mity dla dzieci”, „Detektyw Pozytywka”, „Nowe kłopoty Detektywa Pozytywki”, „Drużyna Pani Miłki”.
- Seria książek o podróżach **Neli**, małej reporterki: „Nela na kole podbiegunowym”, „Nela na tropie przygód”, „Nela i tajemnice świata”, „Nela na 3 kontynentach. Podróż w nieznaną” i inne tytuły wydawnictwa National Geographic.
- Książki **Holly Webb** z serii **Zaopiekuj się mną** – nowe tytuły: „Pusia, Zagubiona kotka”, „Samotne święta Oskara”, „W poszukiwaniu domu”, „Kto pokocha Psotkę?”.
- Książki **Renaty Piątkowskiej**: „Piegowate opowiadania”, „Twardy orzech do zgryzienia”, „A może będzie właśnie tak”, „Wieloryb”.

### Nowości dla starszych czytelników:

- Seria 12 książek o przygodach **Pana Samochodzika** autorstwa Zbigniewa Nienackiego.
- Książki **Adama Bahdaja**, m.in. „**Podróż za jeden uśmiech**”, „**Wakacje z duchami**”, „**Uwaga! Czarny parasol!**”.
- Seria 12 ksiąg „**Zwiadowcy**” **Johna Flangana**.
- Seria komiksów **Janusza Christy** „**Kajko i Kokosz**” o przygodach dwóch słowiańskich wojów i wiele, wiele innych książek, które już czekają na naszych czytelników.

**Zapraszamy do biblioteki szkolnej po te oraz inne nowości!**

# Akcja „Książka” !!!

**M**a ona niezwykły zapach, wciąga zawiłą fabułą, poprawia nastrój, gdy jest Ci źle, uczy, gdy jest taka potrzeba. Nie wierzysz? Fakt, wyniki naszego czytelnictwa nie powalają naszych nauczycieli na kolana. A jednak...



Od września 2017 r. nasza szkoła bierze udział w Narodowym Rządowym Programie Rozwoju Czytelnictwa. Został uchwalony przez Radę Ministrów i jest programem wieloletnim. Będzie prowadzony w latach 2016-2020. Jego cel stanowi poprawa stanu czytelnictwa w Polsce poprzez wzmacnianie roli bibliotek publicznych, szkolnych i pedagogicznych. Tyle, tytułem wstępu, dowiedziałam się od pani bibliotekarki, Zofii Kowalczyk. Co to oznacza dla nas, zwykłych uczniów, zapytanie. Otóż bardzo wiele i to bardzo dobrego!

Do szkolnej biblioteki zakupiono w ramach tego programu 878 zupełnie nowych książek, które są systematycznie wpisywane do księgozbioru i udostępniane uczniom. Większość z nich już można wypożyczyć. Duży wpływ na zakup książek miały wybory czytelnicze, które jak dobrze pamiętacie, były przeprowadzone w czerwcu wśród uczniów i nauczycieli naszej szkoły.

W ramach programu uczniowie realizują

także różnorodne zadania, rozwijające kompetencje i zainteresowania czytelnicze. W październiku dzieci ze świetlicy szkolnej poznawały serię książek "Zaopiekuj się mną". Następnym etapem jest przygotowanie przez nich wystawy prac plastycznych pt. "Nasi czworonożni przyjaciele". W dniach 12,17, 25 października 2017 roku uczniowie klas 2 odwiedzili Filię nr 9 Biblioteki Publicznej im. Hieronima Łopacińskiego, gdzie zapoznali się z księgozbiorem biblioteki i sposobem wypożyczenia.

Przez nauczycielki naszej biblioteki szkolnej został opracowany harmonogram zadań dla



wszystkich uczniów I i II etapu edukacyjnego. A wszystko po to, by większa liczba z nas zaangażowała swoją wyobraźnię i zapalała miłością do przestarzałych, jak mawiają niektórzy, ale jakże wciągających książek papierowych. Zapraszamy do czytania i aktywnego udziału w programie. Pod koniec grudnia zdamy relację z relacji poszczególnych zdań.

*Julia Szostek klasa 5c*

# Listy z dalekiej Tanzanii

**D**zięki siostrze Anfridzie Biro nasza szkoła nawiązała poprzez wymianę listów kontakt ze Szkołą Podstawową w Kitwe w Tanzanii. Siostra Anfrida pochodzi z Tanzanii i jest Misjonarką Najświętszej Maryi Panny Królowej Afryki, czyli inaczej Siostrą Białą. Siostry Białe pochodzą z różnych stron świata, gdzie nauczają o Jezusie ucząc i pracując na rzecz lokalnych społeczności.



Tanzania jest krajem w środkowo-wschodniej Afryce. Graniczy m.in. z Kenią, Ugandą i Zambią. Od wschodu ma też dostęp do Oceanu Indyjskiego. W Tanzanii znajduje się też najwyższa góra Afryki - Kilimandżaro. Nie ma tam luksusów, przepychu, no może oprócz rajów owocowych. Nie powinno wchodzić się tam po zmroku, jeśli cenimy sobie bezpieczeństwo. Warunki życia są diametralnie inne od tych, do których przywykliśmy my, młodzi Polacy. A jednak jest coś, co potrafi zachwycić i przyciągnąć: piękne krajobrazy, przyjaźni i pomocni ludzie, kolorowo ubrane kobiety dźwigające wszystko na głowie (nawet wielkie walizki) i przede wszystkim roześmiane dzieciaki, niestety biedne i dlatego często wyciągające ręce po wszystko. To wszystko



tworzy zupełnie inny świat od tego, który znamy.

Pierwszy list otrzymaliśmy w 2015 roku, a ostatni we wrześniu tego roku. Przez te dwa lata bardzo dużo dowiedzieliśmy się o ich szkole i nie tylko. W szkole w Kitwe jest dziewięć klas, ale nie ma biblioteki. W każdej klasie jest od czterdziestu do nawet siedemdziesięciu uczniów! Wyobrażacie to sobie? To ponad trzy razy więcej niż u nas! Codziennie jest tam dziewięć lekcji. A my narzekamy, gdy mamy 6 lekcji dziennie! Przedmioty, których dzieci uczą się w Tanzanii to: matematyka, język angielski, fizyka i chemia, informatyka, geografia, historia, treningi wokalne czyli muzyka, plastyka, język suahili czyli język urzędowy Tanzanii oraz wiedza o społeczeństwie. Piszą też, że mają bardzo dużo sprawdzianów, a pod koniec roku zawsze jest test całoroczny. W ich szkole nosi się mundurek. Jest to biała koszula, fioletowy lub granatowy sweter oraz fioletowa spódnica dla dziewczyn, a dla chłopców krótkie, białe spodnie. Po szkole chłopcy oczywiście uwielbiają grać w piłkę. Dziewczynki grają w netball, czyli grę bardzo podobną do koszykówki. Wszyscy lubią też oglądać telewizję. Ulubionym jedzeniem dzieci z Tanzanii jest **cassava**, czyli roślina rosnąca



w ziemi, jak marchewka czy ziemniaki, a także ryż i banany. Uczniowie mają też swoje



szkolne zwierzęta: psa, królika, koty i świnki. W ostatnim liście dzieci zrobiły nam mini - kurs języka suahili. Narysowały różne zwierzęta i dodały opisy, np. w języku suahili słon to tembo, kot to paka, a krowa to ng'ombe.

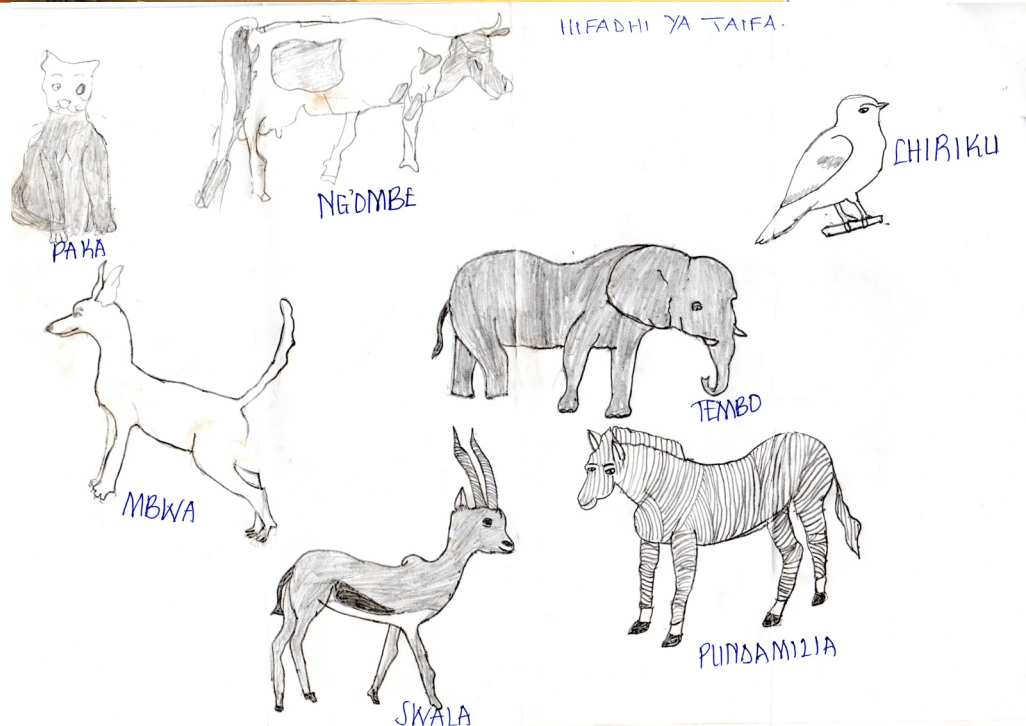
Ten ostatni list będziecie mogli zobaczyć na własne oczy i przeczytać, bo dołączyłem go do niniejszego artykułu. Moim zdaniem, chociaż nasza szkoła i szkoła w Kitwe bardzo się różnią, to mamy też bardzo dużo podobieństw i ja bardzo chciałbym mieć możliwość uczenia się

przez jakiś czas w Tanzanii. A jeżeli chcecie pomóc naszym rówieśnikom z Kitwe, to jak najbardziej możecie. Oni potrzebują nie tylko książek. Wystarczy zgłosić się do pani Barbary Kołodziejczyk lub opiekuna Szkolnego Koła Wolontariatu.

*Mikołaj Muchowski, klasa 6b.*

**Źródła ilustracji:**

- <http://www.crwflags.com/fotw/flags/tz.html>
- <http://www.bushwide.com/tanzania-profile.html>
- <https://www.britannica.com/plant/cassava>



## List z Tanzanii

KITWE PRIMARY SCHOOL,  
P.O. BOX 1318,  
BUKOKA

16<sup>th</sup> June, 2017

Dear friends from Poland,

Thank you for your letter and the postcards.  
We are writing to you for some advice.

This year things are very different. We are finding lessons in class 6 very much harder than last year. Maths and English are the hardest. Last month we had tests in both subjects, which we failed. We got 8/20 in maths and 7/20 in English!

Now we are afraid of these subjects. We are quite unhappy about it.

Please tell us what we should do in order to improve.

With love

From your friends  
Class six.

NAMANI YA TANZANIA



## Cudze chwalicie, swego nie znacie...

Jak co roku, również ostatnie wakacje spędziłem nad Morzem Bałtyckim w miejscowości Darłówko. Byłem tam z moją rodziną. Pewnej niedzieli kuzynka, która również od wielu lat przyjeżdża w to miejsce, zaproponowała nam, żebyśmy pojechali do starego kościółka, który znajduje się w oddalonej o 5 km od Darłówka miejscowości Cisowo.



Na pierwszy rzut oka, ten położony na wzgórzu, otoczony drzewami i murem mały, gotycki kościół nie zrobił na mnie zbyt wielkiego wrażenia. Ot, surowa, pochodząca z XIV wieku budowla z czerwonego kamienia. Ale już po chwili moją uwagę przyciągnęła wyjątkowo masywna i wysoka wieża kościelna, która podobno służyła żeglarzom jako punkt orientacyjny na morzu.



Tuż obok kościoła, pośrodku dawnego cmentarza, stoi pomnik poświęcony poległym w czasie I wojny światowej. Ma formę betonowego, pięciobocznego słupa, zwieńczonego półkopułą, na szczycie której umieszczono żelazny krzyż. Idąc dalej, kilkanaście metrów za kościołem stanąłem na skaju urwiska, z którego rozpościerał się wspaniały widok na pola, plażę i morze. Ale wszystko co

piękne zobaczyłem dopiero, gdy wszedłem do środka...

Jak to w stylu gotyckim, kościół jest surowy, bez malowideł na ścianach czy złożonych ozdób. Może właśnie dlatego od razu rzuca się w oczy pięknie zdobiony, stary, drewniany ołtarz. Jak podają źródła pochodzi on z okresu baroku. Również z późniejszego okresu, bo z XVII wieku pochodzi zabytkowa ambona. Wykonana jest ona z drewna, także schody, które na nią



prowadzą. Ale najbardziej zafascynowały mnie kościelne ławki! Żeby na nich, a w zasadzie w nich usiąść, trzeba było sobie najpierw otworzyć drzwiczki. Jak sprawdziłem w opisie, ławki pochodzą, tak jak ambona, z XVII wieku. Najstarszym elementem, pochodzącym ze średniowiecza jest kamienna chrzcielnica.

Bardzo ciekawe okazało się też wejście do zakrystii. Jak wyczytałem w opisach dotyczących kościoła, jest ono zwieńczone tzw. sklepieniem krzyżowo-żebrowym, charakterystycznym dla gotyku. O kościół dbają miejscowi ludzie i traktują jak swój najcenniejszy skarb.



Kościół jest malutki, może pomieścić zaledwie 100-150 osób. Jego urok sprawia, że ile razy będę w Darłówku, tyle razy postaram się przyjechać do kościoła w Cisowie, do czego i Was, Drodzy Czytelnicy gorąco zachęcam.

*Antoni Romaniuk, klasa 6b.*





## Wakacyjna przygoda z filmem Mikołaja M.

**T**egoroczne wakacje spędziłem w Dębku. Jest to przepiękna miejscowość nad polskim morzem, u ujścia rzeki Piaśnicy.



W pewien wietrzny dzień wraz z rodzicami i z siostrą poszedłem na plażę, a tam okazało się, że właśnie kręcone są ujęcia do filmu Kamerdyner. Z plażowania lub pływania w morzu były w związku z tym nici, ale za to spotkałem kilku znanych, polskich aktorów, na przykład Borysa Szyca, Daniela Olbryskiego czy Marcela Sabata, z którym wiąże się również pewna śmieszna historia. Aktor ten prezentował się wspaniale w stroju z lat dwudziestych ubiegłego wieku. Kontrast stanowiło to, że miał w ręku trzymał najnowszego smartfona. To było zabawne dla gapiów, którym byłem również ja. Widziałem też reżysera filmu, pana Filipa Bajona.

Chociaż tego dnia nie pływałem w morzu i tak byłem zadowolony, że mogłem oglądać produkcję filmu. Było to ciekawe i niezwykle urozmaicenie moich wakacji.

*Mikołaj Muchowski, klasa 6b*



Źródło ilustracji po prawej stronie:

- [Http://puck.naszemiasto.pl/artukul/zdjecia/kamerdyner-w-debkach-na-plazy-krecili-sceny-z-danielem,4229228,artgal,27190244,t,id,tm,zid.html](http://puck.naszemiasto.pl/artukul/zdjecia/kamerdyner-w-debkach-na-plazy-krecili-sceny-z-danielem,4229228,artgal,27190244,t,id,tm,zid.html)
- Zdjęcie po lewej zrobione przez autora.

## Galeria sławy jeszcze nieznanej...Smak pasji Anastazji

**L**udzie mają różne pasje. Jedni lubią grać w piłkę, inni fascynują się śpiewaniem, jeszcze inni chcą być mistrzami w... Gotowaniu.

Nasza szkolna koleżanka z klasy VI a, Anastazja Suchy, już po raz drugi wzięła udział w konkursie „Lubelskie Smaki Junior”. Wydarzenie to jest częścią organizowanego od 14 lat ogólnopolskiego konkursu „Lubelskie Smaki”.

Do zawodów gastronomicznych mogą przystąpić dzieci w wieku od ośmiu do trzynastu lat. Ich zadaniem jest publiczne przygotowanie potrawy przy wsparciu profesjonalnych kucharzy, tak zwanych Sous



Chefów.

W 2016 roku Lubelskie Smaki Junior odbyły się 4 maja na Placu Teatralnym w Lublinie. Ich zwyciężczynią została właśnie Anastazja! Jej Sous Chefem był Dawid Koziół. W pierwszym etapie zmagania konkursowych nasza koleżanka zrobiła roladę z serem w szynce parmeńskiej. W finale natomiast przyrządziła szaszłyk owocowy z truskawek, banana i melona polany sosem z czekolady. Brzmi smakowicie, prawda?

W 2017 roku konkurs odbył się 22 października w Hali Targów Lublin. Tym razem Anastazja

zdobyła IV miejsce. U boku swojego Sous Chefa – Dariusza Komsty – przygotowała roladę z indyka z szynką parmeńską, serem pleśniowym i sosem serowym. W części finałowej podała herbatniki z roztopionym masłem, serkiem mascarpone, białą czekoladą rozpuszczoną w mleku z miętą, granatem



i kawałkami czekolady.

Anastazja mówi o sobie, że gotowanie jest jej pasją. Preferuje każdą kuchnię i każde danie. Próbuje gotować z różnych przepisów, a w wolnych chwilach czyta książki kucharskie. Nie sądzicie, że to całkiem przyjemna, a przede wszystkim pyszna pasja. Witamy Anastazję Suchy w naszej „Galerii Sławy Jeszcze Nieznanej”.

*Lukasz Malec, klasa 5c*

# Galeria uczniów ciekawych: Elena.

Wszyscy doskonale wiemy, że nasza szkoła nie jest taką zwyczajną szkołą, jak inne w Lublinie. Nie tylko, dlatego, że uczą się u nas zarówno uczniowie zdrowi, jak i o specjalnych potrzebach edukacyjnych. Są wśród nas także dzieci, które nie są Polakami. Przyjechały z różnych krajów, ale chcą tutaj mieszkać i uczyć się. Chcą także znaleźć wśród nas przyjaciół. To wcale nie jest takie trudne. Wystarczy tylko spróbować kogoś lepiej poznać, by okazało się, że jest to ktoś ciekawy, wartościowy.

Chciałabym więc jako pierwszą przedstawić wszystkim czytelnikom „Szkolminka” naszą szkolną koleżankę, na pewno znaną wszystkim z widzenia, Elenkę. Ma ona 14 lat i jak już wspomniałam, pochodzi z Bułgarii, z miasta Warna. Elena bardzo lubi tańczyć, ale od czasu przeprowadzki do Polski 5 lat temu, już tego niestety nie robi i bardzo tego żałuje. Często pomaga mamie w kuchni, bo jest najstarszą dziewczynką w rodzinie, co bardzo to lubi. Gotowanie, jak mówi jej siostra, całkiem nieźle jej wychodzi. Jej ulubioną potrawą są ryby, a szczególnie taka jedna o bardzo egzotycznej nazwie skumru. Elena podała nam bułgarski przepis na swoją ulubioną zupę. Może ktoś z nas z niego skorzysta, choć muszę przyznać, że jest to potrawa dla odważnych. A oto i ona:

**Szkembe czorba czyli flaki po bułgarsku**  
Gotowe flaki, liście laurowe, goździk, ziele angielskie, pieprz ziarnisty i sól wrzucamy do dużego garnka, w którym robimy zupę. Zagotowujemy i gotujemy do miękkości na małym ogniu, pod przykryciem około godziny. Flaki powinny cały czas gotować się lekko przykryte wywarem. 10 minut przed końcem gotowania rozgrzewamy patelnię i wrzucamy na nią masło. Do rozpuszczonego masła dodajemy paprykę słodką i ostrą intensywnie

mieszając, żeby się nam nie spaliła. Podsmażamy około 40 sekund, a następnie wlewamy na patelnię mleko. Mieszymy i czekamy, aż mleko zacznie się gotować. Następnie przelewamy całą tą masę do flaków i jeszcze chwilę gotujemy. Dolewamy 5 łyżek octu. Solimy do smaku. Pozostaje nam jeszcze przygotowanie specjalnej przyprawy. W moździerzu miążdziemy czosnek, dodajemy sól i jeszcze trochę octu. Zupę nalewamy do miski, a ocet z czosnkiem dodajemy według uznania.



Elenka bardzo chciałaby skończyć szkołę w Polsce i coraz lepiej poznaje nasz język. W przyszłości chciałaby zostać fryzjerką, a w wolnym czasie powrócić do tego, co kocha najbardziej - do tańca. Dziewczynka ma przyjaciółkę – Marię, także Bułgarkę, z którą może rozmawiać o wszystkich dziewczynskich sprawach, ale chciałaby także zaprzyjaźnić się z kimś z nas. Ja już wiem, że warto. Teraz Ty możesz poznać bardzo fajną koleżankę. Pamiętaj! Rozmowa nic nie kosztuje, a może dać bardzo wiele.

*Agata Kęska klasa 6B*

# Warsaw Game Week 2017

W dniach od 13 do 15 października bieżącego roku odbyło się w Warszawie jedno z największych wydarzeń z zakresu gier komputerowych w Europie - Warsaw Game Week. Pierwsza edycja Warsaw Game Week sięga do 2015 roku. Od tego czasu, przez dwa kolejne lata w październiku do stolicy zjeżdżają fani gier komputerowych z całej Polski, Europy, a nawet i świata. W tym roku, po raz pierwszy udało mi się również i ja wraz z tatą i moim kolegą. Wyjazd ten był spełnieniem jednego z moich największych marzeń. Mogę więc śmiało powiedzieć: „i ja tam byłem... a co widziałem, wam opowiedziałem”.



Na Warsaw Game Week każdy mógł znaleźć coś dla siebie. Można tam było poznać gry sportowe, strategiczne, przygodowe, gry akcji oraz wiele innych gatunków. Mnie najbardziej zafascynowały gry z gatunku akcji. Mój kolega zaś zwrócił uwagę na gry strategiczne. Ciekawym doświadczeniem była wizyta w strefach: Playstation, Xbox, Ubisoft, Cenega, czy też japońskiej firmy Nintendo. Na

tegorocznym Warsaw Game Week można było łącznie zagrać w ponad 56 gier komputerowych, między innymi: „Star Wars Battlefront 2”, „Gran Turismo Sport”, „Super Mario Odyssey”, „Splatoon 2”, „The Crew 2”, „Just Dance 2018”, „Forza Motorsport 7”, „Bravo Team VR” czy „Call Of Duty WWII”. Prawdziwą gratką był fakt, że można było grać na wiele różnych sposobów. Na przykład w „Gran Turismo Sport” można było zagrać w specjalnym fotelu z kierownicą i hełmem do wirtualnej rzeczywistości.



Impreza była bogata w bardzo wiele różnorodnych atrakcji, na przykład spotkania ze słynnymi youtuberami, konkursy z nagrodami, prezencje gier, pokazy, turnieje, itp. Wśród atrakcji wyróżniających się była możliwość wykonania zdjęcia w technologii 180 stopni na tle jednej z lokacji w grze „Wolfenstein 2 The New Colossus”.

Bardzo duże wrażenie na mnie zrobiła strefa e-sport, na której rozgrywane były Mistrzostwa Polski w „Rainbow Six Siege”.



## Warsaw Game Week 2017 cd.

W strefie gry „Tekken 7” i „Dragon FighterZ” odbywał się turniej Tekken World Tour. Przy wejściu na targi zorganizowana była specjalna strefa do finału turnieju e-sportowego w grę „Rocket League”. Turniej nosił nazwę „Red Bull Wjazd na Bramkę”.



Podsumowując. Na Warsaw Game Week nie można było się nudzić. Owe targi są bardzo popularną imprezą dla graczy. Potwierdzają to między innymi liczby. Na Warsaw Game Week 2017 było ponad 33 716 osób. Polecam odwiedzić w 2018 roku.

*Mikołaj Zwierz*

Źródło: <http://radioaktywne.pl/warsaw-games-week-2017/>

## Aktualności: Królowa sportu - lekkoatletyka

Uczennica naszej szkoły, Milena Saj zajęła I miejsce w „Ogólnopolskim Biegu Niepodległości”, który odbył się 5 listopada 2017 roku w Puławach. Milena na dystansie 600 metrów nie dała swoim rywalkom żadnych szans i zwyciężyła z ogromną przewagą. Jak twierdzą trenerzy programu „Lekkoatletyka dla każdego”, jest to jej kolejne miejsce na podium. Poprzednio była trzecia w biegu rozegranym przed „I Lubelskim Półmaratonie”. Brawo Milenko!!! Gratulujemy Ci serdecznie i życzymy dalszych sukcesów. Tak trzymaj!



# Poetyckie portrety jesieni

Uczniowie klasy 2c pod kierunkiem swojej wychowawczynie, pani Jolanty Pomorskiej postanowili w piękny sposób pokazać nam, jak wspaniałą porą roku jest jesień. Popatrzcie i poczytajcie, a sami przyznacie im rację.

## JESIEŃ

Idzie, idzie Pani Jesień.  
W dużym koszu grzyby niesie.  
Ja pobiegnę się przywitać,  
wśród kwiatów, które zaczęły przekwitać.  
Liście kolorowe dookoła spadają,  
a kałuże pod nogami pluskają.  
Dam jej kasztany brązowe,  
a ona nam jabłka piękne i zdrowe.  
Już wiewiórka niesie orzeszka,  
Niech Pani Jesień z nami zamieszka.

*Adrian Plaskota, klasa 2c*

## JESIENIĄ

Liść pożółkły spada z drzewa,  
chór ptaszęcy już nie śpiewa.  
Ucichły lasy, knieje.  
Słońce bardzo późno wstaje na niebieskie szlaki.  
Posmutniały nasze drzewa, odlatują ptaki.

*Mikołaj Konaszczuk, klasa 2c*

## JESIEŃ

Jesień to pora kolorowa,  
żółta, czerwona, pomarańczowa.  
W każdy kąt już zawitała,  
już w lesie, w parku zamieszkała.  
Wiewiórki po drzewach biegają,  
kasztany i żołędzie zbierają.  
A dzieci jesienią się radują,  
biegają, skaczą i harcuja.  
Spadające liście zbierają  
i w bukiety układają.

*Marta Kuśmierczyk i Bartosz Smyk, klasa 2c*



Oliwia Flaga kl. 2c



Mikołaj Konaszczuk kl. 2c

# Portrety jesieni...

Lublin, 16.10.2017r.

Droga Pani Jesieni!

Piszę do Pani list, bo mam kilka pytań.

Jaka Pani do nas przyjedzie, czy śmiejąca się słońcem,  
czy ponura pełna deszczu i wiatru?

Jaka Pani walizkę sukienek w tym roku ze sobą zabiera  
Kolorowych jak liście spadające z drzew, czy ciemne jak noc?

Ja Panią lubię w sukienkach w kolorach śliwek, jabłek i gruszek.  
Z kapeluszem z kasztanów i orzechów.

I nawet gdy ubrana w płaszcz z deszczu i wiatru będziesz  
przechodziła obok mojego bloku uśmiechnę się do Pani.

Pozdrawiam Oliwka

uczeńka klasy 2C.



# Portrety jesieni...



Michalina Koziół kl. 2c



Bartosz Ozygała kl. 2c